

Disclaimer / ważne

Autor artykułu nie jest medykiem. Korzysta tu z prawa do wyrażania swoich własnych opinii i dzielenia się wiedzą, która niekoniecznie jest bezbłędna. Nie twierdę, że mam rację. Nie gwarantuję prawdziwości zawartych tu treści. Ktokolwiek skorzysta praktycznie z zawartych tu treści, robi to na własną odpowiedzialność, ja nie gwarantuję nikomu żadnego bezpieczeństwa. Sprawdź, zweryfikuj. Chcesz bezpieczeństwa? Idź do lekarza:)).

German koloidalny i zdrowie

German.

Półmetal, półprzewodnik. Łatwo znaleźć informacje nawet w jakże „godnej” zaufania wikipedii - w podtytułach takich, jak Odkrycie, Zastosowania, Reaktywność, Odmiany Alotropowe. Bardzo przydatne dla ludzi szukających informacji jak odzyskać zdrowie:)) Ani słowa o najważniejszym – o germanie w kontekście zdrowia. Ale trudno się dziwić. W Europie german jest zabroniony. Z uwagi na... „ryzyko zatrucia”:)). Trudno przedawkować german w postaci koloidalnej, o jakim będę pisał. Trudniej, niż leki. Więc... Boże, słyszysz i nie grzmisz? Rtęci w zębach ani aluminium w szczepionkach nie zabraniają :).

German koloidalny - wszędzie bredzą o jego organicznej (cokolwiek to znaczy) formie, sugerują, że tylko taka forma działa korzystnie dla zdrowia. Sporo ludzi powtarza to w dobrej wierze. System wygodnie dla swoich interesów pomija informacje o jego znacznie skuteczniejszej (bardzo dobra bio-przyswajalność) postaci – koloidalnej, nieorganicznej, łatwo dostępnej w większych stężeniach (skuteczność), przynajmniej dla nieco bardziej zorientowanych ludzi. Przypomnę, że na przykład jod jest korzystny dla zdrowia tylko i wyłącznie w postaci nieorganicznej. Postać „organiczna” jodu jest bardzo szkodliwa dla zdrowia. Nie twierdę, że german organiczny nie działa. Twierdę, że niewłaściwy jest brak informacji o germanie nieorganicznym - w formie koloidu.

Pomijanie informacji o możliwości produkowania i przyjmowania germanu w postaci nieorganicznej koloidu jest wygodne i bezpieczne, bo w formie organicznej, można – praktycznie – korzystać z tego pierwiastka w kontekście raczej tylko suplementacji, a nie w kontekście konkretnego pozbywania się problemów zdrowotnych. Koncentracja germanu w produktach w formie organicznej jest niewielka – to tylko suplementacja, jak sądzę.

German koloidalny – gdy zainteresujemy się nieco głębiej tematem, jest stosowany jako skuteczny środek zwalczania różnych dolegliwości fizycznych, a także na objawy depresji. German jest pierwiastkiem naturalnym, a jeśli mamy go już w postaci germanu koloidalnego, można go spożywać bezpośrednio. Wiadomo, że german neutralizuje niektóre bakterie. Pomaga w zapobieganiu zarówno nowotworom, jak i AIDS. Jest również stosowany w pozbywaniu się raka. Substancja ta może poprawić układ odpornościowy, zwiększyć znacznie przyswajanie tlenu przez organizm, dać danej osobie dodatkową energię i neutralizować wszelkie szkodliwe wolne rodniki. German koloidalny jest również stosowany do ochrony osobistej przed promieniowaniem.

German koloidalny (to co pamiętam z różnych materiałów) między innymi:

- skutecznie detoksykuje (zmniejsza szkodliwe działanie sztucznych dodatków do żywności)
- poprawia poziomy energii
- aktywizuje system immunologiczny
- jest pomocny w stanach artretycznych
- zwalcza tzw. „infekcje wirusowe” (niektórzy naukowcy twierdzą, że wirusy to trucizny, a nie mikroby)
- wykazuje działanie przecizapalne
- uśmierza ból

- blokuje Candide
- bardzo silnie promuje natlenianie organizmu – to jest jego bardzo specyficzna, cenna cecha – silne wzmacnianie zdolności komórek organizmu do przyjmowania tlenu, co jest kluczowe dla ich zdolności detekcji i produkcji energii. Tłumaczy też to anty-rakowa zdolność germanu.

German jest metaloidem, jest półprzewodnikiem. Ta właściwość germanu wydaje się odgrywać kolejną ważną rolę w organizmie ludzkim. Jak wiadomo, jesteśmy w pewnym ujęciu istotami „elektronicznymi”. Poszczególne organy naszego organizmu komunikują się ze sobą za pomocą fal elektromagnetycznych, pól torsyjnych, prądów elektrycznych i Bóg wie, czym jeszcze. German wydaje się być niezbędny dla tej komunikacji. Spora część populacji naszej planety cierpi na niedostatek germanu w organizmie, co upośledza komunikację tkanek organizmu ludzkiego z fatalnym wpływem na funkcjonowanie organizmu jako całości.

Nie powiem, że germanu boi się „choroba” na literę „r” bo to byłoby... nielegalne!). Teraz rozumiecie, dlaczego germanu bardzo nie lubi „nasza” opieka zdrowotna:)), a Wasz pocciwy lekarz domowy, a tym bardziej onkolog, germanu Wam raczej... nie przepisze.

Oczekujecie Internetowych linków? Będzie trudno, bo...

Germanium to zakazany pierwiastek (źródła - 2))

German w formie organicznej zabroniony jest w krajach europejskich do zastosowań terapeutycznych. Po wpisaniu „german” w wyszukiwarkę często znajdziemy tylko definicję, że jest to pierwiastek chemiczny z grupy półmetali o symbolu Ge i liczbie atomowej 32 i, że został po raz pierwszy odkryty w 1886 r.

Wygląda na to, że „oni” skutecznie chronią nas przed... wiedzą, jak zachować zdrowie. Dlaczego? Ponieważ nasze zdrowie jest bardzo, bardzo szkodliwe. Dla ich interesów.

German jest pierwiastkiem o działaniu antyoksydacyjnym. Jak wspominałem, jest półmetalem i **półprzewodnikiem**. Polepsza / umożliwia przepływ informacji między komórkami organizmu. możemy obserwować taką reakcję w układzie nerwowym, pomiędzy synapsami. Luminescencyjne działanie germanu na gospodarkę **tlenową** komórek w organizmie człowieka, to nadzieja dla wielu chorych na uzdrowienie. German jest perfekcyjnym **utleniaczem**. A utlenianie, to ważny aspekt utrzymania zdrowia.

German należy więc do grupy przeciwutleniaczy i wraz z nimi chroni przed wieloma chorobami starzenia się organizmu m.in.: choroby układu ruchowego, zapalenie stawów kręgosłupa i reumatoidalne zapalenie stawów. RZS zalicza się do grupy chorób **autoimmunologicznych**, ponieważ proces zapalny jest tu wynikiem błędnej reakcji układu odpornościowego. German chroni też przed chorobami degeneracyjnymi m.in.: **białaczka**, astma, cukrzyca, przedwczesne starzenie się, zaburzenia procesów trawienia, choroby układu krążenia (choroba wieńcowa, miażdżyca i nadciśnienie), zapalenie stawów i kręgosłupa, choroba Parkinsona, epilepsja, a także zaćma i jaskra. Niektórzy naukowcy twierdzą, że german ma zdolność stymulowania funkcji immunologicznej, dostarczania tlenu do komórek, odtruwania, ochrony przed szkodliwym promieniowaniem, a tym samym spowalniania wzrostu nowotworów i łagodzenia wielu dolegliwości. \

Tlen jest podstawą życia większości istnień na Ziemi. Korzyści tlenu dla organizmu znano już w starożytności, a ojciec medycyny Hipokrates, zwykł mawiać: „Dajcie mi możliwość dostarczenia do organizmu wystarczającej ilości tlenu, a ja wzniecę w nim ogień”.

Czy dlatego zatem german jest tak trudno dostępny w postaci czynnika umożliwiającego odzyskiwanie zdrowia? ? Dlaczego nie jest stosowany w medycynie jako skuteczne lekarstwo? Dlaczego jego walory zdrowotne są wciąż ukrywane? Chyba wiem: nie da się go opatentować. I... skutecznie przywraca zdrowie.

German koloidalny znajduje się na liście nanocząstek, które są szczególnie interesujące. Cząstki koloidalnego germanu mają postać krystaliczną. German koloidalny jest wysoce przewodzący elektronicznie. Jego właściwości elektryczne plasują się pomiędzy właściwościami metalu a substancjami izolującymi. German jest półprzewodnikiem stosowanym w tranzystorach i układach scalonych i można go porównać do innych nanocząstek stosowanych obecnie w zastosowaniach elektronicznych. Biorąc pod uwagę elektroniczną naturę funkcjonowania organizmu ludzkiego, german wydaje się pełnić ważną rolę w umożliwieniu funkcjonowania tego złożonego układu elektronicznego, jakim wydaje się być ludzki organizm.

Jak wspomniałem, System ucisku patrzy na german niechętnym wzrokiem. Wiedza o zdrowotnym potencjale germanu zaczyna się rozchodzić, więc *trzeba coś z tym zrobić...*

Półtora roku temu siedziałem w temacie. Teraz, w tym tygodniu, postanowiłem napisać co o germaie, - poświęciłem cały dzień na poszukiwania w Internecie materiałów o germanie. I... zonk!... jakie zaskoczenie! Jeszcze wtedy można było znaleźć sporo materiałów na ten temat. A teraz? Już nie.

- strona niedostępna
- strona niedostępna, i znowu, i znowu... adresy, które niedawno funkcjonowały...
- błąd 403
- błąd 404

I tak dalej... Informacje tego typu są jakby blokowane. No co za przypadek:):!

Dostępność koloidu germanu

Przed półtora rokiem znajdowałem kilkanaście miejsc oferujących german koloidalny, choć byłem zaskoczony wysokimi cenami tego produktu.

Obecnie sytuacja zmieniła się diametralnie, przynajmniej ja tak to widzę. Udało mi się znaleźć jedną konkretną ofertę – na Amazon. Niestety, jest to produkt o stężeniu jonowym zaledwie 50 ppm. Sądzę, że niezbędna koncentracja jonów to np. 500 ppm - dla uzyskania przyzwoicie szybkich efektów.

Czy można sobie samodzielnie wyprodukować german koloidalny o niezbędnym stężeniu jonów?

Tak, odważny elektryk / elektronik / DIY praktyk może się za to zabrać. Wymagać to będzie nieco odwagi. Dlaczego odwagi? Chodzi o konieczność stosowania wysokiego

napięcia i związane z tym niebezpieczeństwo porażenia prądem elektryczny, Należy zaopatrzyć się w laskę czterodziwiątkowego germanu oraz generatora wysokiego napięcia (HV: 20 – 30 kV / 10 mA). Niezbędne też będzie odbycie małego szkolenia bądź... roku lub dwu samodzielnych poszukiwań odpowiedniej metody, w tym kontakt z odpowiednim laboratorium.

Źródła

- 1) <https://whatiscolloidal.org/colloidal-germanium/>
- 2) <https://pzwł.pl/Germanium-zakazany-pierwiastek.-Nadzieja-na-uzdrowienie-dla-wielu-chorych.,162662420,p.html>
- 3) Germanium. A new approach to immunity, By Betty Kamen, pH.D.